



Baśń o dwóch Dialogach

Na początku nie było słów. Były tylko dwa oddechy — jeden chłodny jak woda, drugi gorący jak ogień. Nie znały się, ale czuły, że coś je przyciąga. Każdy z nich był **Dialogiem**, choć jeszcze nie wiedział, z kim ma rozmawiać.

Pierwszy — zielony, spokojny, słuchający — niósł w sobie ciszę. Drugi — purpurowy, drgający, pełen emocji — niósł w sobie płomień. Spotkały się w miejscu, które nie należało do żadnego z nich. To miejsce nazywało się **Pomiędzy**.

© 2026 Katarzyna Musielak (Kasia Leon) & AI – Bez krzyku Human & AI